MAŁOPOLSKA AGENCJA PRASOWA

Nr.34 27 października 1943 Rok I.

W Y R O K

-.-.-.-.-.-

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej Sąd Specjalny w Krakowie na podstawie uprawnień od Czynników oficjalnych, działających w Kraju z woli Rządu Rzeczypospolitej, po rozpoznaniu spraw:

Józefa S m o l e n i a, plutonowego granatowego w Łososinie Dolnej, pow.Nowy Sącz, zamieszkałego w Jakóbkowicach, oskarżonego o to, że od początku okupacji współpracował z najeźdźcą w ściąganiu kontygentów, tępieniu wolnego handlu, łapaniu ludzi na wywóz do Rzeszy oraz śledzeniu i aresztowaniu Polaków ukrywających się przed władzami niemieckimi, przy czym terroryzował ludność, katując ją i używając broni palnej w pościgu - uznał go winnym popełnienia powyższych czynów przestępczych i skazał go na karę śmierci. Wyrok wykonano 18.IX.43.

Józefa G o t t f r i e d a, wójta w Łososinie Dolnej pow.Nowy Sącz, b.organisty, obywatela Państwa Polskiego, obecnie volksdeutscha zamieszkałego w Tęgoborzu, oskarżonego o to, że w latach 1942 i 43, działając w charakterze konfidenta gestapo spowodował na terenie gminy Łososina Dolna aresztowanie ponad 40 osob, z których 23 zmarło śmiercią męczeńską w Michałowej 26.VI.1943, a nadto znęcał się nad Polakami wywłaszczając ich z majątku, kopiąc lub raniąc z broni palnej - uznał go winnym popełnienia czynów przestępczych zarzuconych mu w akcie oskarżenia i skazał go za nie na karę śmierci. Wyrok wykonano.

Okręgowe Kierownictwo Walki Podziemnej

KOMUNIKAT SPECJALNY

-.-.-.-.-.-.-.-.-.-.-

Od 1 do 30 IX. Oddziały Specjalne S.B.S. z ramienia K.W.P. przeprowadziły następujące akcje bojowe:

1/ 10.IX. zdemolowano urządzenia w Krużlowej pow.Nowy Sącz, a to śmietanę ze zbiorników wylano, ser zniszczono, część masła rozdano między przygodnych przechodniów, a resztę zlano naftą i wyrzucono na zewnątrz mleczarni;

2/ 11.IX. wykonano wyrok Sądu Specjalneg w Krakowie, skazujący Franciszka Olecha sołtysa wsi Krużlowa za doniesienie na gestapo 11-tu rolników i spowodowanie ich aresztowania - na karę śmierci przez rozstrzelanie;

3/ 14.IX. o godz.14.05 został wykonany w N.Sączu zamach na adwokata dr.Janiaka Józefa, konfidenta gestapo w momencie opuszczania przez niego kancelarii adwokackiej. Janiak jest ciężko ranny;

4/ 18.IX. wykonano wyrok Sądu Specjalnego w Krakowie, skazujący Józefa Gottfrieda zamieszkałego we wsi Tęgoborze, wójta gminy zbiorowej Łososina na karę śmierci przez rozstrzelanie. Walka z nim trwała przez 30 minut. Gottfried bronił się zabarykadowany w mieszkaniu z pistoletu automatycznego;

5/ 18.IX. wykonano napad na posterunek policji granatowej w Jakóbkowicach, gmina Łososina Dolna. Posterunek zdemolowano i rozbrojono;

6/ 18.IX. wykonano wyrok Sądu Specjalnego w Krakowie skazujący na karę śmierci Józefa Smolenia, granatowego policjanta, zamieszkałego w Jakóbkowicach;

8/ 27.IX. zastrzelono dwóch niemców z bahnschutzpolizei w pociągu międz. Tymbarkiem a Dobrą koło Limanowej w czasie przeprowadzania przez nich kontroli dowodów i rewizji osobistej.Zastrzelonym zabrano dwa pistolety;

9/ W czasie od 18 do 27.IX. zdobyto 6 pistoletów,2 kbm i 25o sztuk amunicji do kb.

Okręgowe Kierownictwo Walki Podziemnej

x

NAKAZY CHWILI !

Samoobrona i odwet. Od września 1939 r.trwają bez przerwy działania wojenne polsko-niemieckie.Na morzach,w powietrzu i na ziemi. Za granicami i w Kraju. Walka w Kraju toczy się w ramach ogólnoaliancklch planów wojennych,a obecny jej okres - jest okresem walki ograniczonej. Nie czas jeszcze na powstanie,nie czas na masowe działania partyzanckie. Okres walk obecnych jest okresem samoobrony i przeciwterroru.

Dla celów samoobrony i przeciwterroru Siły Zbrojne w Kraju: 1/ tępią bestialskich niemieckich oprawców oraz organizatorów terroru okupanckiego; 2/ niszczą zdrajców i szpiegów; 3/stosują akty odwetu za masowe zbrodnie niemieckie; 4/ wyzwalają więźniów politycznych; 5/walczą z kolonizacją niemiecką; 6/ przeprowadzają specjalnie nakazane zadania wojskowe.

Skuteczność tych akcyj samoobrony i przeciwterroru jest oczywista: zgładzenie bestialskiego sadysty lub jakiejś szpiclowskiej kanalii - chroni setki rodzin polskich; akcje przeciwkolonizacyjne powstrzymały masowe wysiedlania; przeciwterror w licznych wypadkach spowodował mniej zwierzęcy stosunek okupanta do gnębionej ludności.Walka obecna,ograniczona do samoobrony i przeciwterroru,jest dziś najskuteczniejszą,najcelowszą i najniezbędniejszą formą walki.

Natomiast obok tej celowej i przemyślanej akcji Sił Zbrojnych w Kraju - zachodzą inne wypadki wystąpień przeciwko wrogowi.Są to samowolne,nieprzemyślane,bezmyślne poczynania jednostek czy grup.Kiedy indziej są to prowokacyjne wystąpienia obcych agentur,mające na celu pogłębienie w Kraju anarchii,zamętu i nastrojów rozpaczy.

Głupota okupanta,nierozumiejącego istoty tego co się dzieje - bezmyślnym okrucieństwem pogłębia anarchię.Dziki,naoslep stosowany terror,rzecz jasna, Kraju nie uspokoi,podnieci natomiast przeciw wrogowi nowe płomienie nienawiści.

Wojna trwa! Nie jakaś tam wojna,nie gdzieś tam wojna,lecz wojna polsko-niemiecka.

"Błogosławieni ,którzy w czasie gromu nie utracili równowagi Ducha".Przed ludźmi Polski Podziemnej stoją w dalszym ciągu i mimo wszystko - dwa dotąd obowiązujące zadania: 1/ przeciwdziałanie samowolnym,nieprzemyślanym lub prowokacyjnym akcjom, 2/ prowadzenie bezwzględnej walki w imię samoobrony i kontrterroru,walki skierowanej przez właściwych dowódców Armii Krajowej.

Ratujmy kulturę Polski.Niemcy widząc swą nieuchronną klęskę w tej wojnie myślą już o swej przyszłości, o odwecie i dlatego dokonywują barbarzyńskich czynów,by wyniszczyć biologicznie,gospodarczo i kulturalnie sąsiadujące z nimi narody. Im słabsze będą te narody po wojnie, tym łatwiej będzie znowu podnieść głowę niemczyźnie. W Polsce widzą Niemcy groźnego przeciwnika dla swych celów imperialistycznych,dlatego z taką pasją mordują Polaków,szczególnie tych,którzy mogą wnieść do życia narodu i państwa wartości twórcze w dziedzinie organizacyjnej,gospodarczej i społecznej.

Naród Polski walczy i walczyć będzie z determinacją o swe istnienie i o swą przyszłość. Weszliśmy, podobnie jak i w innych dziedzinach, również w zakresie kulturalnym do podziemnej pracy. Polak może korzystać ze skarbów kultury ojczystej, literatu, sztuki, nauki itp tylko w ukryciu przed wrogiem, a młodzież nasza tylko w ramach konspiracyjnych, może kształcić się i przygotowywać do przyszłych zadań. Naród nasz wykazał wielką umiejętność w dziedzinie konspiracyjnego organizowania swego życia duchowego. Niemcy wiedzą, że mimo zniszczenia szkolnictwa, młodzież kształci się i przygotowywuje do pracy w Państwie Polskiem, że wyjdą z tego nauczania dzielne jednostki, które staną następnie do odbudowy życia narodowego i państwowego, że będą stanowić w narodzie siłę, która stanie się tamą dla imperialistycznych celów niemieckich. I dlatego mimo tak wielu kłopotów na frontach i w sytuacji wewnętrznej okupnat zainteresował się tajnym nauczaniem i zaczął je tropić celem zniszczenia. Radio "Świt" podaje, że 76-ciu specjalnych agentów przybyło z Radomia do Warszawy, aby wyśledzić tajne nauczanie. Są dane wskazujące na to, że tacy agenci działają i w Krakowie. Były wypadki rewizji w teczkach uczniowskich. Nieznani osobnicy wdawali się w rozmowy, zapytując młodzież na jaki komplet uczęszcza, kto uczy, jak idzie praca itp.

Musimy stwierdzić, że młodzież i rodzice za dużo mówią na ulicach w trnwajach, wśród znajomych, w poczekalniach o tajnym nauczaniu i w ten sposób ułatwiają agentom niemieckim szpiclowską robotę.

W związku z powyższym muszą być wprowadzone w życie następujące nakazy:

1/ W sprawach nauczania: na ulicach, w tranwajach, w czasie rozmów ze znajomymi, należy zachować milczenie odnośnie spraw tajnego nauczania, b/ o tajnym nauczaniu może wiedzieć tylko uczeń, oraz rodzice studenta /tki/, c/ młodzież nie może ze sobą nosić książek, które są niedozwolone w legalnych szkołach, d/ młodzież musi być pouczona ze strony uczących i rodziców, jak ma się zachować i odpowiadać w wypadku zatrzymania i wypytywania przez agentów, e/ trzeba przy tym pamiętać, że każdy nieznany człowiek interesujący się nauczaniem może być agentem.

2/ W sprawach książek i czytelnictwa: a/ wszystkie książki, a przede wszystkim te, które są zakazane przez okupanta, należy pieczołowicie strzec, udostępniać tylko tym, którzy ich potrzebują, b/ propagować wśród młodzieży i dorosłych czytanie wartościowych dzieł literatury polskiej.

3/ W sprawach dzieł sztuki: a/ rejestrować dzieła sztuki, wiedzieć gdzie się znajdują i czuwać by się nie dostały w ręce okupanta, b/ kto ma odpowiednie środki, niech kupuje i przechowuje dzieła sztuki, które mogą stać się cennym dorobkiem, dla ewentualnego przekazania Narodowi w Wolnej Polsce.

Każdy Polak musi pamiętać, że dzieła kultury duchowej są tak samo koniecznie potrzebne do życia Narodu, jak własne państwo w odpowiednich granicach, jak dobra materialne.

O s t r z e ż e n i e !

-.-.-.-.-.-.-.-.-.-.-

W ostatnich dniach władze niemieckie zarządziły ściągnięcie oznaczonych kontygentów ludzi do robót w Rzeszy przez urząd pracy /arbeitsamt/ w następujących ilościach: w Czyżynach 75 osób, Łęgu - 27, Bodzowie - 12, Kostrzach - 10, Rybitwach 16, Pychowicach - 36, Chełmie 13, Woli Duchackiej 176 Prokocimiu - 77, Piaskach Wielkich - 60, Rząsce - 17, Bieżanowie - 58, Jurgowicach - 11, Kurdwanowie - 30. Skotnikach - 36 i Kobierzynie - 40.

Ściągnięcie wyznaczonych nastąpi nie przez doręczenie wezwania, lecz przez "łapankę" policyjną przy współpracy arbeitsamtu.

Pierwszą obławę w tym celu przeprowadzili niemcy w ub. tygodniu w Pychowicach.

- 0 -

SZAŁ BANDYCKIEJ ZBRODNI

Plany największych zbrodniarzy świata panowania nad narodami są rozbite. Z przelanej krwi z krematoryjnych popiołów obozowych, z wielkich mogił pomordowanych męczenników za sprawę wolności człowieka i narodów powstali mściciele. Miecz sprawiedliwości i kary kuje się w podziemnych warsztatach wolności ciemiężonych narodów. Żelazny łańcuch zjednoczonych narodów do walki ze zbrodniarzami niemieckimi zaciesnia się. Drży i miota się osaczony ze wszystkich stron największy zbrodniarz - Hitler, drży jego zgraja, wpada w szał zbrodniczy.

Do kwatery tarzającego się we krwi niezliczonych zbrodni führera, zjeżdżają się przewódcy germańskich oprawców z krajow okupowanych i wychodzą stamtąd z pomysłami nowych zbrodniczych szalenstw. Był tam i Krüger "wyzszy dowodca" band gestapowskich na naszych ziemiach, krwawy kat Polaków. Wrócił z planami nowych zbrodni i zaczął działać.

Po "pacyfikacjach", które miały na celu sterroryzowanie wsi i wymuszenie wielkich kontygentów żywnosciowych, rozpoczął się w tej chwili terror w stosunku do Polski walczącej w podziemiach. Masowymi mordami Krüger i patronujący mu Frank chcą katyńskimi sposobami zgnieść Podziemny Czyn Polski Walczącej, chcą zastraszyć słabych, chcą wywołać nastrój trwogi w Narodzie Polskim, by bezkarnie mogli popełniać dalsze planowane zbrodnie, by bezkarnie módz ujść w niedalekim czasie z naszych ziem, obładowani zrabowanymi majątkami, by karząca ręka Sprawiedliwości Polskiej była jak najsłabsza.

Padły nowe ofiary masowych zbrodni niemieckich, polała się obficie polska krew męczenników na ulicach Warszawy, Krakowa, Rozwadowa. Szał bandyckiej zbrodni działa, ale celu nie osiągnie. Żołnierskie serce Polski Walczącej nie zna trwogi. Naród Polski zahartowany w walkach z różnymi ciemiężcami nie ulegnie zastraszeniu, zachowa swą postawę bojową wobec wroga, przygotuje dzień zapłaty za zbrodnie.

Polska walcząca musi działać według nakazów Kierownictwa Walki Podziemnej, a wszystkie podszepty wrogich agentów muszą być tępione.

Wszyscy Polacy zjednoczeni w szeregach Armii Krajowej muszą wykazać karnosć, utrzymać i wzmóc gotowość bojową na tę chwilę, w ktorej padnie rozkaz do walki, wydany przez Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych i podlegających mu komendantów oddziałów Armii Krajowej.

Tchórzostwo i zajęcze serca nielicznych jednostek niech milczą!

---ooo---

KATYNSKIE MORDERSTWA W KRAKOWIE

W czwartek dnia 21-go bm. o godz. 16-tej po południu zamordowali niemcy przy ul. Wąsowicza 12-tu Polaków, strzelając im w tył głowy. Ciała zamordowanych przez półtorej godziny leżały na miejscu zbrodni. W godzinę później przez megafony podano, że "wyższy dowódca ss na podstawie prawa stanu, w odwet za zamordowanie przez Polaków pewnego niemca w jego mieszkaniu w dniu 20-go bm, skazał na rozstrzelanie następujących Polaków", poczem nastąpiło wymienienie nazwisk.

Następnego dnia, o godz. 6-tej rano w dzielnicy Krowodrza koło Modrzejówki rozstrzelano 20 młodych Polaków. Nazwisk ich przez megafony nie ogłoszono, a podano jedynie, że kara nastąpiła za zamordowanie w dniu 14 bm członka ss, Jakóba Wierzchosławskiego. W czasie dokonywania potwornej zbrodni, męczennicy bronili się, a jeden z nich wykrzyknął: "Katyń".

"Dziennik Polski",omawiając zbrodnie niemieckie stwierdza,iż już przy mikrofonie dało się zauważyć opinię "reprezentującą nieugiętość - żądzę odwetu.Dewiza: "szwab tylko pięść rozumie" wyraźnie dominuje,a hasło: likwidować zdrajców,szpiegów i hitlerowską czeladź - nie traci nic na swym uroku.Świadomi represyj i ofiar nie cofniemy się w rozpoczętej walce,bo wiemy,że dla niemca też tylko jeden argument pozostał: śmierć za śmierć".

"Trzeba jednak - pisze dalej "dziennik Polski" - aby dotychczasowa technika terroru,stosowanego do okupanta była poddana rewizji. n.p. obecnie po tragicznym doświadczeniu warto się zastanowić czy nie brać zakładników niemieckich ? Znając niemiecką psychikę,psychikę tchórza - można ręczyć za skutek. Gad niemiecki dotąd morduje i grabi,dopóki uchodzi mu to bezkarnie,gdy zacznie krwawić - cofa się, a nierzadko - błaga o litość".

x

- Urząd Pracy w Krakowie rozesłał do wszystkich przedsiębiorstw i firm niemieckich i polskich okólnik,przewidujący za uchybienia w pracy wysyłki do karnych obozów pracy na przeciąg czasu od jednego miesiąca wzwyż. W kilku wypadkach zarządzenie to znalazło już zastosowanie,zwłaszcza w firmach kierowanych przez Niemców.

- Krakowski urząd pracy otrzymał przed niedawnym czasem polececenie dostarczenia nowego kontygentu 10-ciu tysięcy ludzi do robót w Rzeszy. Miejscowe,niemieckie sfery gospodarcze przeciwstawiają się temu,nie należy jednak przypuszczać,by odniosło to wielki skutek i raczej należy się liczyć ze wzmożeniem akcji łapankowej.

- Komisje wehrmachtu kontrolują w przedsiębiorstwach przemysłowych grupy metalowej,czy nie posiadają one miedzi, mosiądzu i ołowiu. W niektórych przedsiębiorstwach kontrolę przeprowadzano już trzykrotnie.

- Urządzenie jednej z klinik kijowskich ma być przewiezione do Krakowe do szpitala wojskowego przy ul.Podbrzezie.

- W ub.tygodniu zlikwidowano znanego konfidenta gestapo,b.urzędnika arbeitsamtu Michała Pankę.

- W ub. tygodniu zatrzymywano w tramwajach Polaków,jadących w wozach dla niemców,oraz stojących na stopniach. Wszystkich odprowadzono najpierw na policję przy ul.Franciszkańskiej, a następnie skierowano do obozu karnego u Libana.

- Z dniem 15 bm wstrzymana została korespondencja pocztowa z Portugalią.

x

Z TERENU
""""""""""

- W Rozwadowie zamordowali niemcy 104 Polaków w związku z akcją odwetową.

- W Wolbroniu urządziła policja niemiecka pacyfikację.8 osób zamordowano na miejscu, a 28 wywieziono do Miechowa.

- Stabsleiter Ulrich ze starostwa w Krakowie"popisywał" się ostatnio we wsi Trąbki koło Bodzanowa,przeprowadzając rabunek bydła i żywności przy pomocy ekipy sonderdienstu.

- W Zawoji pod Babią Górą zrabowali Niemcy w jednym dniu 268 sztuk bydła,ogałacając tę ogromną wieś kompletnie z krów.

- Niemcy już dawno orzekli,że Biecz w powiecie gorlickim to stare "niemieckie"miasto. To też nic dziwnego,że wyjechał tam specjalny delagat Ostvereinu w celu przygotowania wysiedleń polskiej inteligencji.

- W Sędziszowie zastrzelono z wyroku komendanta policji granatowej,tydzień wcześniej zlikwidowano agenta gestapo w Niedzwiedziu pow. Dębica,nauczyciela Kucharskiego Zdzisława.

- W Izdebniku koło Kalwarii schwytano na roboty 28 osób a w Lanckoronnie 9.

Tandetna kapela

-.-.-.-.-.-.-.-.-

Jakaż to sensacja w miasteczku,do którego zjeżdża grupa komediantów.Kumoszki,żądne mocnych przeżyć,prasują dawno nieużywane suknie,zas gromady wyrostków włoczą się pokrzykując za grajkami,którzy bębniąc i dmiąc w trąby,klarnety i piszczałki,zwołują publiczność na wieczorne przedstawienie.A trzeba wiedzieć,że małomiasteczkowe występy kuglarzy i komediantów odbywają się na targowych placach.Tak przynajmniej bywało przed wojną. Ale po co wspominać o jarmarcznych budach,gdy we wtorek 19-go października,podobne kuglarskie wy tępy odbyły się na krakowskiej "Tandecie", z tą tylko różnicą,że zapomniano rozplakatować afiszy z szumnymi reklamami.A może nie uczyniono tego celowo,bo trudno pomyśleć,by niemieccy reżyserowie potrafili o czymkolwiek zapomnieć.Zresztą pozostawiamy to domyslności czytelnika,komunikując co następuje:

Rano na Tandecie zjawiła się orkiestra wojskowa i zająwszy miejsca na cuchnącym kurzu,zaczęła koncertować.Dzwięki muzyki wypłoszyły z sieni i zakamarków handlarzy i kupujących,którzy starym zwyczajem udali się we wtorek na targ,by sprzedać cos lub kupić.Ludzie jakoś niechętnie ściągali na targowisko, co widząc kapelmajster jeszcze żwawiej wywijał batutą, a biednym orkiestrantom niemal oczy nie powychodziły z orbit ze zmęczenia. Wreszcie potworzyły się niewielkie grupki melomanów z przypadku.Ten i ów przytupnął nogą, inni zaś z przyzwyczajenia w rytm muzyki zaczęli pokrzykiwać: "spodnie na sprzedaż , meloniki , stare spodnie"...I tak w kółko. A orkiestra grała. W tym usłyszano bohaterskie "hurrra" i zza murów i płotów, zza sąsiednich kamienic, z podworców wysunęły się rycerskie sylwetki niemieckich policjantów,potrząsających bohatersko bronią,którzy zaczęli spędzać w jedno miejsce nieszczęsnych handlarzy i kupujących.Upojeni powodzeniem oficerowie wydawali sprężyscie rozkazy,zas policjanci pewni,że nikt ich tu niezaatakuje,gorliwie uwijali się po placu. Kilkadziesiąt osób zapakowano do aut,część handlujących ukryła się w okolicznych domach,krzyku wszędzie było sporo,ale i uciechy niemało. Jak Kraków Krakowem takich komediantów ani kouglarzy nie widziano. Żeby ludzie z żelaznymi krzyżami na piersiach walczyli z przekupkami!... No,no! Ale czasy się zmieniają.W Polsce nawet do chwytania handlarzy trzeba koniecznie użyć oddziałów sił zbrojnych i to koniecznie z orkiestrą i regularnym natarciem. Na przyszłość radzimy niemcom wyruszać na tandetę z rozwiniętym sztandarem. Widowisko będzie wówczas pełniejsze.

---o---

PAMIĘTAJCIE O FUNDUSZU IM.GEN.SIKORSKIEGO

"NARÓD ZIEMIOM GRANICZNYM"

Obowiązek przyjmowania i kwitowania datków ma cała

polska prasa podziemna

bez względu na kierunek polityczny.

!

Ostatnie wiadomości
-.-.-.-.-.-.-.-.-.-

OBWIESZCZENIE

Liczne ogłaszane w prasie podziemnej komunikaty o zapadłych wyrokach i ich wykonaniu uświadomiły już społeczeństwo polskie o istnieniu i działaniu sądownictwa podziemnego. Pomimo to wydarzają się wypadki, że jednostki zbrodnicze dokonywują samosądów, pozorując wykonywanie wyroków przez lokalne organy rządowe.

Chcąc usunąć jakiekolwiek wątpliwości, podkreśla się wyraźnie, że polskie sądownictwo podziemne, powołane do wymiaru sprawiedliwości przez Rząd Polski w Londynie i jego Pełnomocnika na Kraj, wydaje wyroki skazujące na kary: 1/upomnienia, 2/nagany, 3/infamii, 4/śmierci. Jedynie w pierwszym wypadku /skazanie na karę upomnienia/ można doręczać wyrok skazujący oskarżonemu. Przy skazaniu na kary cięższe /kary nagany, infamii i smierci/ wyrokow skazujących z reguły nie są one doręczane skazanemu, a jedynie publikuje się ich treść w komunikatach oficjalnych w prasie podziemnej. Ponad to w wypadku kary smierci wyroki publikuje się ze względów konspiracyjnych dopiero po ich wykonaniu.

Wszystkie zatem doręczane rzekome wyroki, skazujące na karę śmierci, są czynami gwałtu i samowoli, a o zajściu takich wypadków należy natychmiast informować legalne władze polskie celem ukarania sprawców.

Okręgowe Kierownictwo Walki Podziemnej

x

– w Rzeszowie i Gorlicach dokonali niemcy morderstw odwetowych. Morderstwa gorlickie umotywowane zostały przez niemcow jako odwet za czyny popełnione w Rzeszowie.

– Podobno w propagandaamt w Krakowie nagrana została płyta z przemówieniem w języku polskim, wzywającym Polaków do powstania przeciw niemcom. Jeżeli odpowiada to prawdzie, to niemcy przygotowywują nową prowokację, by móc bezkarnie mordować niewinną ludność. Żadnych też tego rodzaju wystąpień nie wolno słuchać. Hasło do walki może w Polsce dać tylko reprezentant ~~wxxxxx~~ Rządu Polskiego na Kraj.

– Z okazji 4-roletniego ~~pxkxxx~~ istnienia GG niemcy zarządzili w Krakowie ostre pogotowie. Skoncentrowano kilka tysięcy policji pomocniczej, złożonej z urzędników niemieckich, którą umundurowano ~~wxxxxxxxxxx~~ i skoszarowano. Pogotowie ma trwać przez tydzień.

!